



**PREZES
URZĘDU OCHRONY
KONKURENCJI I KONSUMENTÓW
MAREK NIECHCIAŁ**
DNR-720-80()/17/18(AF/IJ)

Warszawa, 14 czerwca 2018 r.

DECYZJA nr DNR-1/34/2018

Na podstawie:

- 1) art. 24 ust. 4 pkt 1 lit. b i pkt 2 lit. b w związku z art. 10 ust. 1, art. 4 ust. 1, art. 5 ust. 1 oraz art. 13 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), po przeprowadzeniu postępowania administracyjnego wszczętego z urzędu w sprawie ogólnego bezpieczeństwa czujnika czadu model CD-70A4 (kod EAN: 5905548274591), wprowadzonego na rynek przez przedsiębiorcę „EURA-TECH” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wejherowie, Prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdza, że produkt ten, ze względu na nieprawidłowości w działaniu progów alarmowych, tj.: brak uruchomienia alarmu przy stężeniu tlenu węgla na poziomie 50 ppm i zbyt późne uruchomienie alarmu przy stężeniu tlenu węgla na poziomie 100 ppm, nie jest bezpieczny i:
- a) w przypadku produktów, które nie zostały wprowadzone na rynek – zakazuje temu przedsiębiorcy wprowadzania ich na rynek i nakazuje podjęcie czynności niezbędnych do zapewnienia przestrzegania tego nakazu,
 - b) w przypadku produktów wprowadzonych na rynek – nakazuje temu przedsiębiorcy natychmiastowe wycofanie produktu z rynku.



na ścianie, pod którą naniesiono następujące informacje: „ELHOME safety solution”, „Model: CD-70A4”, „CO Detector”, „S/N: 1606023871”, „Power 3x AA 1.5V battery”, „Standby current: < 90 μ A”, „Working current: < 75 mA”, „Working temp.: 0°C... +45°C”, „Alarm sound level: 85dB/1m”, „Net weight: 220g”, www.eura-tech.eu, „Made in China”, piktogramy, oznakowanie „CE” oraz napis na niebieskim tle „*aura, QUALITY CONTROL 03 TEST PASSED*” z zamazanymi na czarno cyframi. Do produktu dołączone są kołki i wkręty, służące do zamontowania czujnika w pomieszczeniu, w którym ma być używany. Na opakowaniu produktu widoczne są m.in. następujące informacje: kod EAN: „5905548274591”, dane przedsiębiorcy „Eura-Tech Sp. z o.o., 84-200 Wejherowo, ul. Przemysłowa 35A, POLAND, www.elhome.eu”, „Egzemplarz przetestowano dnia: 2016-09-14, 1606023871, Wejherowo”, „Deklaracja zgodności WE do niniejszego urządzenia znajduje się na stronie internetowej: <http://www.elhome.eu>”.

W trakcie kontroli przeprowadzonej w sklepie przy Al. Krakowskiej 75 w Warszawie, należącym do przedsiębiorcy CASTORAMA POLSKA spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Warszawie, inspektorzy reprezentujący Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej dokonali oceny oznakowania czujnika czadu model CD-70A4 w oparciu o przepisy ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), zwanej dalej „ustawą o ogólnym bezpieczeństwie produktów”, posiłkując się wymaganiami zawartymi w normie PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05 „*Urządzenia elektryczne do wykrywania tlenku węgla w pomieszczeniach domowych – Część 1: Metody badań i wymagania*”, zwanej dalej „normą PN-EN 50291-1:2010”. W wyniku przeprowadzonej oceny inspektorzy Inspekcji Handlowej stwierdzili, że czujnik spełnia wymagania w zakresie oznakowania. Jednocześnie uznali, że dla dokonania pełnej oceny bezpieczeństwa tego produktu niezbędne jest przeprowadzenie badań laboratoryjnych i przekazali próbkę czujnika (składającą się z trzech egzemplarzy produktu) do Laboratorium Badań Urządzeń Gazometrycznych Centrum Badań i Certyfikacji w Instytucie Techniki Innowacyjnych EMAG w Katowicach, które jest wyspecjalizowanym podmiotem w tym zakresie i posiada akredytację nr AB 261, wydaną przez Polskie Centrum Akredytacji w Warszawie, która swoim zakresem obejmuje badanie czujników czadu na zgodność z ww. normą.

Dowód: sprawozdanie z badań organoleptycznych nr 239/17 z 22 sierpnia 2017 r. – k. 11-12 akt kontroli Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej.

dotyczących produktów oraz wezwał ją do przedłożenia listy dystrybutorów czujników ze wskazaniem ilości produktów dostarczonych każdemu z nich oraz jednostkowej ceny ich sprzedaży. Ponadto, organ nadzoru poprosił stronę postępowania, aby w przypadku prowadzenia sprzedaży detalicznej, podała liczbę produktów wprowadzonych na rynek w ten sposób. W tym samym piśmie Prezes UOKiK wskazał również, iż w przypadku podjęcia przez stronę postępowania decyzji o wyeliminowaniu zagrożeń stwarzanych przez czujniki, powinna przekazać dowody potwierdzające powyższą okoliczność i wskazać, jakie działania są w jego opinii zasadne.

Dowód: pismo Prezesa UOKiK z 24 listopada 2017 r. – k. 19-23 akt postępowania Prezesa UOKiK.

Strona postępowania pismem z 30 listopada 2017 r. oświadczyła, że ocena ryzyka przeprowadzona przez inspektorów Inspekcji Handlowej jest nieprawidłowa, ponieważ została oparta o subiektywne założenia, niewłaściwą interpretację zagrożeń wynikających z niespełnienia przez czujnik wymagań nieobligatoryjnej normy. Strona podniosła, że opinia Instytutu Medycyny Hiperbarycznej w Gdyni, na której oparł się organ nadzoru, jest ogólnikowa, a podmiot ten nie zajmuje się badaniami wpływu stężeń tlenu węgla na organizm człowieka, lecz leczeniem ludzi zatrutych tym gazem. Ponadto, strona wskazała, że przekazała Prezesowi UOKiK szereg dokumentów wskazujących na to, że długotrwała ekspozycja na tlenek węgla o niskim stężeniu nie stanowi zagrożenia dla większości populacji, a gdyby było inaczej, to należałoby np. zakazać palenia papierosów oraz spalania węgla. W opinii strony postępowania, na aspekt bezpieczeństwa czujnika czadu należy patrzeć szerzej, skoro wykrywa on stężenia 300 ppm, które stwarza zagrożenie dla zdrowia ludzi. Strona oświadczyła, że każdy egzemplarz czujnika przed wprowadzeniem na rynek jest badany w jej firmowym laboratorium na stężenie 300 ppm, co daje klientom gwarancję wykrycia czadu przez czujnik, podczas gdy inni producenci w ogóle nie badają czujników, ograniczając się do zadeklarowania zgodności produktu z normą. Strona zaproponowała również, aby organ dokonał ponownej oceny ryzyka czujnika oraz wniosła o wstrzymanie decyzji o zakazie sprzedaży czujników model CD-70A4, a ponadto o ograniczenie postępowania tylko do partii, z których pobrano czujniki do badań.

Dowód: pismo strony postępowania z 30 listopada 2017 r. – k. 24-32 akt postępowania Prezesa UOKiK.

W piśmie z 15 grudnia 2017 r. strona wniosła, w ramach uzupełnienia materiału dowodowego, o przesłuchanie świadków, tj. prezesa spółki „EURA-TECH” –

W piśmie z 21 grudnia 2017 r. strona postępowania wskazała, że ustawa o ogólnym bezpieczeństwie produktów dopuszcza znikome zagrożenie stosowania danego produktu, gdyż nie zawsze jest możliwe całkowite wyeliminowanie ryzyka. Nawet częściowo zawodna sygnalizacja w niskich stężeniach czadu przy niezawodnej sygnalizacji w przypadku wyższych stężeń, które faktycznie zagrażają zdrowiu, jest dla konsumentów lepsza niż brak sygnalizacji. Strona podkreśliła, że czujnik będący przedmiotem postępowania jest jednym z najlepszych na rynku, a wycofanie go ze sprzedaży stwarza zagrożenie dla bezpieczeństwa konsumentów, dlatego wniosowała o zgodę na dalszą sprzedaż tych produktów po dołączeniu do nich erraty – ulotki informującej o możliwych zagrożeniach dla osób szczególnie narażonych. Wzór takiej ulotki strona przekazała w piśmie z 22 grudnia 2017 r.

Dowód: pismo strony postępowania z 21 grudnia 2017 r. - k. 79-80 akt postępowania Prezesa UOKiK; pismo strony postępowania z 22 grudnia 2017 r. z załącznikami – k. 85-91 akt postępowania Prezesa UOKiK.

Pismem z 16 stycznia 2018 r. Prezes UOKiK poinformował stronę postępowania, że nie ma podstaw do ponownego oszacowania ryzyka związanego z użytkowaniem czujników w oparciu o przedstawione przez nią opinie. Prezes UOKiK wyjaśnił, że reguły szacowania ryzyka związanego z używaniem produktu - w oparciu, o które inspektorzy Inspekcji Handlowej sporządzili kartę szacowania ryzyka czujnika czadu model CD-70A4 - określa pkt 5 części IV załącznika do decyzji Komisji z dnia 16 grudnia 2009 r., ustanawiającej wytyczne dotyczące zarządzania wspólnotowym systemem szybkiej informacji „RAPEX”, utworzonym na mocy art. 12 oraz procedurą zgłoszeniową ustanowioną na mocy art. 11 dyrektywy 2001/95/WE (dyrektywa w sprawie ogólnego bezpieczeństwa produktów), (Dz. U. UE L z dnia 26 stycznia 2010 r.), zawierający „Wytyczne dotyczące oceny ryzyka w odniesieniu do produktów konsumenckich”. Jednocześnie, z treści tych wytycznych, stanowiących integralną część ww. decyzji, wynika jednoznacznie, iż ich adresatem są wszystkie organy państw członkowskich działające w obszarze bezpieczeństwa produktów konsumenckich i należące do sieci systemu RAPEX, w tym organy nadzoru rynku odpowiedzialne za monitorowanie zgodności produktów konsumenckich z wymogami bezpieczeństwa. Powyższe oznacza, iż to Prezes UOKiK – jako organ sprawujący nadzór nad ogólnym bezpieczeństwem produktów - jest uprawniony do dokonania oceny szacowania ryzyka na podstawie ww. dokumentu. Jednocześnie, zgodnie z art. 17 ust. 1 ustawy ogólnym bezpieczeństwie produktów, kontrola produktów w zakresie spełniania ogólnych wymagań dotyczących bezpieczeństwa jest

wewnątrzzakładowej kontroli wraz z zestawieniem indywidualnie oznakowanych – nr seryjnym – produktów i wskazaniem nieprawidłowości w procesie ich produkcji/kalibracji, uwzględniającego informacje na temat rodzaju i zakresu badań, jakim zostały poddane w fabryce i ich wyników) oraz wskazanie, czy strona podjęła jakiegokolwiek działania w kwestii bezpieczeństwa tych produktów. Prezes UOKiK podkreślił, że oprócz nieprawidłowości w działaniu przedmiotowych produktów, wykrytych w toku badań laboratoryjnych, polegających na braku uruchomienia alarmu podczas testu B przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50 ppm, w jednym z trzech przebadanych produktów nastąpiło zbyt późne uruchomienie alarmu podczas testu C przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 100 ppm, co w ocenie organu nadzoru stanowi poważne zagrożenie dla konsumentów. Jednocześnie, Prezes UOKiK wezwał stronę postępowania do przedstawienia wszystkich dowodów potwierdzających zakup przedmiotowych czujników (dokumenty celne SAD, faktury zakupu: ze wskazaniem poszczególnych numerów seryjnych czujników, do których odnoszą się te dowody). Ponadto, wezwał stronę do uzupełnienia listy dystrybutorów o wskazanie ceny jednostkowej oraz ilości, w jakiej sprzedano te produkty poszczególnym dystrybutorom i przekazanie analogicznego zestawienia w odniesieniu do czujników czadu model CD-70A4, uwzględniającego produkty o innych niż rozpoczynające się od cyfr 160602xxxx numerach seryjnych. W nawiązaniu do przekazanej erraty/ulotki, którą strona zamierza dołączać do produktu, organ nadzoru wyjaśnił, że wymagania dotyczące treści instrukcji obsługi i oznakowania wykrywaczy tlenku węgla zostały określone w pkt 4.3.1 (*Wskaźniki i alarmy*) oraz w pkt 4.8 (*Oznaczenia i instrukcje*) normy PN-EN 50291-1:2010. Decyzja o dołączeniu do tej kategorii produktów ponadnormatywnych informacji i oznaczeń, które nie pozostają w sprzeczności z wymaganym oznakowaniem, pozostaje w gestii podmiotów odpowiedzialnych za wprowadzenie produktów na rynek, natomiast w ocenie organu nadzoru nie ma ona związku z wymaganiami, które czujniki powinny spełniać w zakresie prawidłowości działania alarmu (pkt 5.3.4 ww. normy). Organ nadzoru wskazał również, że inspektorzy reprezentujący Mazowieckiego Wojewódzkiego Inspektora Inspekcji Handlowej przeprowadzili badania organoleptyczne czujników czadu model CD-70A4, nie stwierdzając nieprawidłowości w zakresie oznakowania, a zatem dołączenie do przedmiotowych produktów ulotki z dodatkowymi informacjami nie będzie równoznaczne z wyeliminowaniem zagrożeń związanych z nieprawidłowościami w działaniu alarmu. W tym samym dniu, tj. 16 stycznia 2018 r., organ nadzoru wydał postanowienie, w którym odmówił uwzględnienia wniosku dowodowego: w postaci przesłuchania świadków oraz przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego w zakresie metabolizmu substancji toksycznych. W postanowieniu, organ nadzoru wyjaśnił, że za produkt

minimalne, niezauważalne objawy zatrucia, którego skutki są w pełni odwracalne. Ponadto, strona zarzuciła organowi nadzoru wybiórcze stosowanie zapisów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów poprzez posiłkowanie się normami, które nie są zharmonizowane i wskazała, iż bezpieczeństwo produktów należy oceniać holistycznie. Strona podkreśliła, że nie powołuje się na zgodność produktu z normą, w związku z czym nie wprowadza klientów w błąd, a sam czujnik stwarza znikome zagrożenie dla zdrowia użytkowników, jednak podjęła decyzję o niezamawianiu tego modelu w przyszłości.

Dowód: pismo strony postępowania z 12 lutego 2018 r. z załącznikami – k. 112-160 akt postępowania Prezesa UOKiK.

W piśmie z 7 marca 2018 r. strona postępowania zaproponowała, że wstrzyma sprzedaż czujników oraz dołączy do wszystkich czujników dodatkowe informacje dotyczące użytkowania tych produktów przez osoby z grupy tzw. podwyższonego ryzyka. Strona podkreśliła, że jest to działanie uzasadnione, ponieważ wszystkie opracowania naukowe potwierdzają, że dla konsumentów szczególnie narażonych (osób starszych, kobiet w ciąży, dzieci), nawet śladowe stężenie tlenu węgla jest niebezpieczne.

Dowód: pismo strony postępowania z 7 marca 2018 r. – k. 161-164 akt postępowania Prezesa UOKiK.

Pismem z 17 kwietnia 2018 r. Prezes UOKiK wyjaśnił stronie postępowania, iż nie ma podstaw do ograniczenia przedmiotu postępowania tylko do jednej partii czujników, rozpoczynających się od cyfr 160602xxxx, gdyż brak jest dowodów, które świadczyłyby o bezpieczeństwie produktów oznakowanych pozostałymi numerami seryjnymi. Faktura zakupu i dokument celny nie zawierają bowiem numerów seryjnych, a jedynie nazwę produktu, co powoduje, że ograniczenie postępowania tylko do pewnej partii nie jest możliwe. Ponadto, organ nadzoru dopuścił ekspertyzę prof. [imię] w przedmiotowej sprawie, jednakże zaznaczył, że ekspertyza ta nie kwestionuje wyników badań laboratoryjnych czujnika, a jedynie wskazuje, w jaki sposób dochodzi do zatrucia tlenkiem węgla. W przedmiotowej sprawie organ nadzoru dokonał oceny bezpieczeństwa w oparciu o wyniki badań, zaś w szacowaniu oceny ryzyka przyjęto scenariusz uwzględniający szczególną grupę konsumentów (dzieci i osoby starsze) narażonych na niebezpieczeństwo zatrucia tlenkiem węgla w warunkach domowych. Prezes UOKiK ustosunkował się także do podnoszonych przez stronę postępowania zasad dobrej praktyki. Uznał, iż prawidłowe działanie alarmu w czujnikach czadu stanowi kluczową kwestię, jaką producenci i dystrybutorzy powinni brać pod uwagę wprowadzając produkty tej

Prezes UOKiK ustalił i stwierdził:

Przedsiębiorca „EURA-TECH” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wejherowie wprowadził czujnik czadu model CD-70A4 na polski rynek i jest jego producentem w rozumieniu art. 3 pkt 2 lit b ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Zgodnie z tym przepisem, za producenta uznaje się przedstawiciela wytwórcy, a jeżeli wytwórca nie wyznaczył przedstawiciela - importera produktu, w przypadkach, gdy wytwórca nie prowadzi działalności w Unii Europejskiej lub na terytorium państw członkowskich Europejskiego Porozumienia o Wolnym Handlu (EFTA) - stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym. W aktach sprawy znajdują się faktury potwierdzające zakup łącznie 25 000 czujników od chińskiego producenta.

Dowód: np. faktura No: 16KDE11071-3 z 16 grudnia 2016 r.– k. 120 akt postępowania Prezesa UOKiK.

Zgodnie z art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, producent zobowiązany jest wprowadzać na rynek wyłącznie produkty bezpieczne. Zgodnie z art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produktem bezpiecznym jest produkt, który w zwykłych lub innych, dających się w sposób uzasadniony przewidzieć warunkach jego używania, z uwzględnieniem czasu korzystania z produktu, a także, w zależności od rodzaju produktu, sposobu uruchomienia oraz wymogów instalacji i konserwacji, nie stwarza żadnego zagrożenia dla konsumentów lub stwarza znikome zagrożenie, dające się pogodzić z jego zwykłym używaniem i uwzględniające wysoki poziom wymagań dotyczących ochrony zdrowia i życia ludzkiego. Zgodnie z art. 5 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, produkt, który nie spełnia wymagań określonych w art. 4 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, nie jest produktem bezpiecznym.

W myśl art. 6 ust. 3 pkt 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, bezpieczeństwo produktu ocenia się z uwzględnieniem spełniania przez produkt wymagań wynikających z dobrowolnych norm krajowych państw członkowskich Unii Europejskiej będących transpozycją norm europejskich innych niż normy uznane przez Komisję Europejską za zgodne z przepisami dotyczącymi ogólnego bezpieczeństwa produktów. Z uwagi na fakt, że norma PN-EN 50291-1:2010/A1:2013-05 „*Urządzenia elektryczne do wykrywania tlenku węgla w pomieszczeniach domowych – Część 1: Metody badań i wymagania*” jest wyżej opisanym

bezpieczeństwa produktu w oparciu o badania przeprowadzone z uwzględnieniem określonych w niej kryteriów. Istotą działania czujników tlenku węgla jest ochrona zdrowia i życia użytkowników poprzez wykrycie obecności tego gazu w ich domach. Nie jest możliwe ustalenie, czy dany czujnik spełnia swoje zadanie, wyłącznie za pomocą np. oględzin, bez przeprowadzenia specjalistycznych pomiarów. Kryteria i warunki takich pomiarów określa właśnie ww. norma, która nie uzależnia oceny bezpieczeństwa czujnika, który nie zadziałał przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50 ppm od dodatkowych czynników, np. kategorii konsumentów, którzy będą go użytkowali. Ponadto, organ nadzoru pragnie zauważyć, że badania laboratoryjne czujnika, przeprowadzone w Laboratorium Badań Urządzeń Gazometrycznych Centrum Badań i Certyfikacji Instytut Technik Innowacyjnych EMAG w Katowicach, wykazały także opóźnione zadziałanie alarmu na poziomie 100 ppm, podczas gdy argumenty strony, zgłoszone w toku niniejszego postępowania, sprowadziły się do próby wykazania, że tylko jedna ze stwierdzonych w toku tych badań nieprawidłowości ma znaczenie dla oceny bezpieczeństwa produktu (niezadziałanie przy stężeniu tlenku węgla na poziomie 50 ppm). Prezes UOKiK podkreśla, że w opinii Krajowego Ośrodka Medycyny Hiperbarycznej w Gdyni z 26 kwietnia 2013 r., sygnalizator czadu, który nie spełnia wymagań bezpieczeństwa zawartych w normie PN-EN 50291-1:2010, stwarza realne zagrożenie dla zdrowia i życia użytkowników. Zgodnie z tą opinią, limity określone w dokumentach normatywnych, szczególnie dla niższych stężeń tlenku węgla (w tym 50 ppm), określają wymóg indukcji alarmu dopiero po przekroczeniu czasu ekspozycji na tlenek węgla, który jest większy od dopuszczalnych limitów. W związku z powyższym, wymagania te należy traktować jako minimalne, a niespełnienie przez urządzenie co najmniej wymagań określonych w normie PN-EN 50291-1:2010, dyskwalifikuje je z użycia do deklarowanego działania.

Prezes UOKiK pragnie podkreślić, że wbrew twierdzeniom strony postępowania nie można przyjąć, że kwestionowany czujnik nie stwarza zagrożenia lub stwarza znikome zagrożenie dla konsumentów, dające się pogodzić z jego zwykłym użytkowaniem, którego wystąpienie dopuszcza definicja produktu bezpiecznego określona w art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów. Skoro istotą działania czujnika tlenku węgla jest wykrywanie tlenku węgla w powietrzu, to niezadziałanie lub opóźnione zadziałanie alarmu przy określonych przez normę progach stężenia tego gazu trudno uznać za okoliczność mieszczącą się w ramach powyższej definicji zwłaszcza, że znikome zagrożenie jest dopuszczalne przy uwzględnieniu wysokiego poziomu wymagań dotyczących ochrony zdrowia i życia ludzkiego. Nie sposób się zgodzić z argumentem, że częściowo sprawna sygnalizacja również spełni wymagania konsumentów, bowiem na rynek powinny być wprowadzane

których mowa w art. 24 ust. 1, 2 i 4 rygor natychmiastowej wykonalności. Mając na uwadze wyniki badań laboratoryjnych oraz opinię Krajowego Ośrodka Medycyny Hiperbarycznej w Gdyni, Prezes UOKiK uznał, że czujniki będące przedmiotem postępowania stwarzają poważne zagrożenie dla użytkowników. Wobec powyższego, Prezes UOKiK nadał niniejszej decyzji w zakresie określonym w pkt 1 rygor natychmiastowej wykonalności.

Niniejsza decyzja, zgodnie z art. 25 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, stanowi podstawę wpisu do prowadzonego przez Prezesa UOKiK rejestru produktów niebezpiecznych. Zgodnie z § 4 pkt 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 kwietnia 2004 r. w sprawie szczegółowego sposobu prowadzenia rejestru produktów niebezpiecznych (Dz. U. Nr 87, poz. 814), w przypadku decyzji, której nadano rygor natychmiastowej wykonalności, Prezes UOKiK dokonuje wpisu do rejestru z urzędu po otrzymaniu potwierdzenia doręczenia stronie tej decyzji. Zgodnie z art. 30 ust. 4 pkt 1 i ust. 4b pkt 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, Prezes UOKiK usuwa wpis w rejestrze w przypadku gdy osoba zainteresowana udowodni, że wycofano produkt z rynku, jednak nie wcześniej niż w terminie 6 miesięcy od przekazania przez nią dowodów w tym zakresie.

Z uwagi na fakt, że Prezes UOKiK uznał, iż czujniki czadu model CD-70A4 nie spełniają wymagań bezpieczeństwa określonych w art. 4 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, wprowadzający je na rynek przedsiębiorca „EURA-TECH” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Wejherowie naruszył obowiązek określony w art. 10 ust. 1 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, co wyczerpuje przesłanki określone w art. 33a ust. 2 pkt 2 powyższej ustawy.

Zgodnie z art. 33a ust 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, za wprowadzenie na rynek produktu niespełniającego wymagań bezpieczeństwa, Prezes UOKiK może nałożyć na producenta karę pieniężną w wysokości do 100 000 zł.

Kary pieniężne nakładane przez Prezesa UOKiK na podstawie art. 33a ust. 2 pkt 2 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów mają charakter fakultatywny. Nakładanie ich stanowi istotny instrument, który ma na celu przyczynienie się do przestrzegania przepisów ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów przez te podmioty. Kara pieniężna nakładana przez organ nadzoru ma charakter represyjno – wychowawczy, co oznacza, że ma ona na celu prewencję, tj. zapobieganie w przyszłości naruszeniom przepisów ustawy, jak również represję, czyli ma stanowić odczuwalną dolegliwość za ich naruszenie.

Jako okoliczność łagodzącą Prezes UOKiK uznał fakt, że strona postępowania nie otrzymała skarg konsumentów ani informacji o wypadkach z udziałem kwestionowanych czujników, jak również niewielką liczbę reklamacji (pięć).

W postępowaniach prowadzonych na podstawie ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów kryterium pomocniczym przy określeniu wysokości kary pieniężnej stanowi wysokość korzyści majątkowej osiągniętej przez stronę postępowania ze sprzedaży produktów będących jego przedmiotem. Korzyść osiągniętą ze sprzedaży stanowi iloczyn sprzedanych produktów, które nie spełniają ogólnych wymagań bezpieczeństwa i średniej ceny sprzedaży uzyskanej przez stronę postępowania. Ponieważ w toku postępowania jego strona przedstawiła jedynie zestawienie sprzedaży czujników w okresie od 20 lipca 2016 r. do 1 grudnia 2017 r., z którego wynika, że w tym czasie sprzedała kontrahentom 27 687 produktów za łączną kwotę netto 1.426.563,07 zł, na potrzeby tego postępowania i szacowania wysokości korzyści majątkowej osiągniętej ze sprzedaży kwestionowanych czujników, Prezes UOKiK oparł się na danych zawartych w powyższym zestawieniu.

Wymierzając powyższą karę, Prezes UOKiK uwzględnił wagę naruszenia przez stronę postępowania przepisów o ogólnym bezpieczeństwie produktów i uznał, że wysokość kary określona w sentencji decyzji jest adekwatna do stwierdzonych naruszeń, spełni swój skutek prewencyjny i skłoni przedsiębiorcę do nienaruszania przepisów z zakresu ogólnego bezpieczeństwa produktów.

W związku z powyższym, Prezes UOKiK orzekł, jak w sentencji.

Zgodnie z art. 33a ust. 5 i 7 ustawy o ogólnym bezpieczeństwie produktów, karę pieniężną należy uiścić w terminie 14 dni od dnia uprawomocnienia się decyzji Prezesa UOKiK na konto Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów: NBP O/O Warszawa 51 1010 1010 0078 7822 3100 0000.

Pouczenie:

- 1) Na podstawie art. 127 § 3 oraz art. 129 § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257 oraz z 2018 r. poz. 149 i 650), w związku z art. 26 ustawy z dnia 12 grudnia 2003 r. o ogólnym bezpieczeństwie produktów (Dz. U. z 2016 r. poz. 2047), strona postępowania może w terminie 14 dni od dnia doręczenia decyzji, zwrócić się do Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z wnioskiem o ponowne rozpatrzenie sprawy.

U. z 2017 r. poz. 1369, 1370, 2451 oraz z 2018 r. poz. 650), stronie postępowania składającej skargę na decyzję Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie przysługuje możliwość ubiegania się o przyznanie prawa pomocy w zakresie całkowitym lub częściowym, na jej wniosek złożony przed wszczęciem postępowania sądowoadministracyjnego lub w jego toku, polegającego na zwolnieniu od kosztów sądowych oraz ustanowieniu adwokata, radcy prawnego, doradcy podatkowego lub rzecznika patentowego. Wniosek ten wolny jest od opłat sądowych. Wymogi formalne wniosku określone zostały w art. 252 § 1 i § 2 ustawy z dnia 30 sierpnia 2002 r. - Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi.

- 6) Na podstawie art. 127a § 1 i § 2 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. - Kodeks postępowania administracyjnego (Dz. U. z 2017 r. poz. 1257 oraz z 2018 r. poz. 149 i 650), w trakcie biegu terminu do wniesienia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, strona postępowania może zrzec się prawa do wniesienia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy wobec Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia Prezesowi Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia wniosku o ponowne rozpatrzenie sprawy, decyzja staje się ostateczna i prawomocna.

z up. Prezesa Urzędu Ochrony
Konkurencji i Konsumentów
DYREKTOR
Departamentu Nadzoru Rynku
Anna Mazurak